Nr. 1. Kraków, w styczniu 1907 r. Rok XII

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

organ Galicyjskiego Tow. farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie

nagrodzona dyplomem honorowym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w roku 1900.

Koledzy! Pamiętajcie o funduszu wydawnictwa „Kroniki farmaceutycznej“.

Kilka słów o nadnerczynie i jej znaczeniu praktycznem w lecznictwie.

Podał Dr. ADAM MACIĄG.

Wśród olbrzymiego szeregu najnowszych przetworów leczniczych, zasypujących w ostatnich kilku latach targ aptekarski i dostających się w postaci próbek do rąk lekarza, nie wielka ilość z pomiędzy nich wytrzymała próbę dobroci i zasłużyła na wyższość ponad innymi, prostszymi środkami, uznanymi przez farmakopeę, poniekąd słusznie pod tym względem konserwatywną; lecz o ile ostrożność i ujemne przekonanie o wartości tych nowych środków częściowo zasługują na uznanie, o tyle stosować do nich bezwzględną ocenę byłoby niezawsze sprawiedliwem i mogłoby w rzeczywistości dać sposobność pominięcia przetworu, ze wszechmiar i pod każdym względem dobrego i wytrzymującego surową krytykę.

Nadnerczyny, która w stosunkowo krótkim czasie zdobyła sobie pierwszorzędne znaczenie, nie można zaliczyć do rzędu owych »doskonałych specyfików«, mających zastąpić rzekomo przestarzałe środki lekarskie farmakopei, dziś przez silną reklamę niby uznanych, a jutro zapomnianych, ani stawiać jej na równi z nimi, bo zyskała silne podstawy, oparte na jej istotnej wartości; jest ona przetworem nowym, do niedawna nieznanym, ale też nie zastępuje ani ruguje żadnego dawniej stosowanego leku, a wzbogaca tylko jako ważny środek nasz szczupły arsenał leczniczy.

Pierwszymi, którzy zwrócili uwagę naukowego świata na nową istotę, wydzielaną z nadnerczy (gruczołów, położonych tuż nad nerkami) byli krakowscy profesorowie Cybulski i Szymonowicz w r. 1895; niezależnie i równocześnie wykryli ją również dwaj anglicy Oliver i Schäfer. Istotę tę nazwali Cybulski i Szymonowicz nadnerczyną i zbadali jej działanie fizyologiczne; doświadczenia swoje wykonywali oni z wyciągiem wodnym, otrzymanym z drobno pokrajanych nadnerczy zwierzęcych, a następnie wyjałowionym drogą sączenia.

Bardzo interesujące były wyniki tychże, bo wskazały nam na obecność nowej istoty, wytwarzanej przez ustrój, należącej do jadów bardzo niebezpiecznych; wstrzyknięcie bowiem bardzo małych dawek tego wyciągu do żył zwierząt powodowało natychmiastową śmierć. Ostrożne dawkowanie i obserwowanie działania następczego pozwoliły stwierdzić, iż mamy do czynienia z istotą, która wstrzyknięta powoduje podniesienie się ciśnienia krwi w tętnicach przez podrażnienie ośrodków naczynio-ruchowych w mózgu i rdzeniu przedłużonym, i przez skurcz naczyń tętniczych, jak to zaobserwowali Oliver i Schäfer, śmierć zaś jest wynikiem ogólnego porażenia. Równocześnie z podniesieniem się ciśnienia w naczyniach krwionośnych następowało wzmocnienie skurczów serca, zwolnienie i pełność tętna, jako skutek zwężenia naczyń tętniczych obwodowych, naczyń

drobnych i włoskowatych. obserwowane przez innych fizyologów, jak Cyon, Boruttan i Biedl.

Dalsze badania nad nadnerczyną wykazały, iż wycięcie nadnerczy u zwierząt pozbawia je życia, a więc że istnienie ich jest dla ustroju niezbędnem, gdyż wytwarzają one istotę, która niweczy działanie innych trujących istot, powstających w mięśniach i obiegających z krwią czyli przeciwdziała t. zw. produktom znużenia, których nagromadzenie w ustroju, pozbawionym gruczołów nadnerkowych sprowadza śmierć przez zatrucie (Abelous, Cybulski). Nadnerczyna więc według Dubois posiada własności antytoxyczne czyli niweczące jady znużenia wytworzone przez ustrój. Obserwacye zwierząt, pozbawionych nadnerczy, zeszły się zgodnie również z obserwacyami nad tak zwaną chorobą Addisona czyli chorobą gruczołów nadnerkowych człowieka, w której na pierwszy plan występuje charakterystyczne brunatne zabarwienie skóry, niedokrwistość, osłabienie ogólne i mięśniowa niedomoga w wysokim stopniu, złączona z nader wielką łatwością nużenia się mięśni, które to objawy można uważać za skutek zmian chorobowych w nadnerczach (co i sekcye potwierdziły), wytwarzających w niedostatecznej ilości nadnerczynę, któraby mogła niweczyć lub czynić nieszkodliwymi produkty znużenia mięśni i usunąć groźne dla ustroju objawy.

Badania dalsze nad toxykologią nadnerczyny, wstrzykniętej do żył królikowi w dawce śmiertelnej, wynoszącej od 0,1 mg do 0,2 mg czystej, wyosobnionej chemicznie substancyi z wyciągu nadnerczyny, tak nazwanej adreliny, na 1 kg. wagi królika, skreśliły nam obraz zatrucia zwierzęcia, które ginęło wśród objawów duszności z powodu ostrego obrzęku płuc, rozszerzenia źrenic, osłabienia czucia, odruchów i ruchów własnowolnych, a następnie porażenia ogólnego, zaczynającego się od kończyn tylnych. Przy wstrzykiwaniu nadnerczyny pod skórę, zwierzęta znosiły większe i częstsze dawki, poczem niektórzy autorowie zauważyli pojawianie się cukru w moczu. W ostatnich latach doświadczenia z nadnerczyną, wstrzykiwaną wprost do żył, rzuciły też pewne światło na powstawanie ogólnie znanego procesu chorobowego naczyń ludzkich t. zw. miażdżycy tętnic, występującej prawie zawsze w późniejszym wieku. Dotąd doświadczalnie nie można było wywołać u zwierząt tej postaci chorobowej naczyń, a temsamem wniknąć bliżej w naturę i patogenezę miażdżycy; dopiero Jozue'mu (1903) przez wstrzykiwanie kilkakrotnych i stopniowo zwiększanych dawek nadnerczyny do żył królików, udało się wywołać w tętnicy głównej i większych naczyniach tętniczych zmiany w ścianach tychże, polegające na ich stwardnieniu z powodu złogów wapiennych, bardzo podobne do zmian miażdżycowych u ludzi. W nadnerczynie więc poznaliśmy jad, wytwarzany przez ustrój, mający wybitne znaczenie toxykologiczne nie tylko z powodu swojej natury, lecz i dla własności wywoływania na drodze doświadczalnej procesu chorobowego, zbliżonego swą postacią do miażdżycy tętnic ludzkich, co może nam w przyszłości ułatwić dokładne poznanie tej formy chorobowej.

W wyciągu z nadnerczy, posiadającym wiele jednoznacznych nazw, nadanych mu przez liczne fabryki, które go wytwarzają, znaleziono chemicznie obok innych składników wyciągowych lecytynę, pyrokatechinę i ową właściwą istotę działającą, nazwaną adrenaliną, którą wyosobnili pierwsi Takamine i Aldrich. Sama adrenalina $C_9 H_{13} NO_3$ (?) przedstawia się jako biało-szarawy proszek krystaliczny, prawie nierozpuszczalny w wodzie, alkoholu i eterze, łatwo zaś w wodzie zakwaszonej kwasem solnym, szybko utleniający się na powietrzu i tracący przez to swoje charakterystyczne działanie; aby tego uniknąć i zmiejszyć możliwość utlenienia, używa się rozczynu adreliny jako soli kwasu solnego. W handlu posiadamy wielką ilość przetworów nadnerczynowych, otrzymywanych sposobami i metodami, otoczonemi tajemnicą przez fabryki: jako podstawę jednak zdaje się wszystkie przyjmują destylacyę w próżni wyciągu wodnego z nadnerczy zwierzęcych, a po wyjałowieniu puszczają w handel lub też z owego destylatu

wyosabniają chemicznie czystą adrenalinę, którą dopiero jako sól chlorową w rozczynie 1 : 1000 wyjałowionym podają do celów lekarskich. Najpoważniejszą i zdaje się będącą bez konkurencyi co do swej istotnej wartości nadnerczynę wyrabia angielska firma Parke, Davis et Co, która podaje ją pod nazwą »Adrenaliny« (Takamine) jako rozczyn czystej soli chlorowej właściwej istoty nadnercza w rozcieńczeniu 1 : 1000 z dodatkiem chloretonu w celu antyseptycznym dla opóźnienia rozkładu (Solutio adrenalini hydrochlorici-Takamine 1 : 1000). Równorzędnym preparatem, wyrabianym przez znaną fabrykę niemiecką Merck'a jest suprarenina, przyrządzana w takiejsamej formie i zgęszczeniu, jak angielska adrenalina Parke, Davis'a et Co. Obok tych najpewniejszych przetworów istnieje szereg innych, wyrabianych przez francuskie, niemieckie i węgierskie fabryki pod nazwami różnorodnemi, lecz jednoznacznemi, jak Extrait de capsules surrénales (Jacquet-Lyon), Atribilin (Wolfberg), Suprarenin (Höchster Farbwerke), Extractum suprarenale solutum 5% (Marke F. u. R.), Tonogen supranenale (Richter), epinefryna i wiele innych, o których wartości trudno sąd wydawać, a zresztą mając wyż wymienione dwa przetwory (Parke-Davis i Merck), które wytrzymały surową krytykę i zdobyły sobie należne ich sumienności i dokładności w sporządzaniu uznanie, zbytecznem byłoby sięgać po inne o mniej pewnem działaniu.

Poznawszy własności fizyologiczne i toxykologiczne nadnerczyny i jej znaczenie naukowe o wielkiej doniosłości dla postępu lekarskiej wiedzy, należy zwrócić uwagę na jej zastosowanie w celach leczniczych; i tu znajdziemy różnorodność dziedzin, w jakich obecnie bez niej z trudnością obejśćby się można było. Pierwsi okuliści zauważyli, iż kropla nadnerczyny, wpuszczona na przekrwioną spojówkę gałki ocznej, wywołuje dłuższy czas trwające zblednięcie spojówki, polegające na silnem zwężeniu naczyń krwionośnych czyli miejscowej niedokrwistości t. zw. ischemii. Obserwacya ta dała podstawę do rozległego stosowania adreliny w okulistyce w połączeniu ze środkami miejscowo znieczulającymi (najczęściej z kokainą) dla usunięcia przykrych objawów przekrwienia spojówek i bolesności w chorobach spojówki, twardówki, tęczówki. Wprawdzie nadnerczyna w tych wypadkach nie posiada swoistej siły leczniczej i jest raczej symptomatycznym środkiem, lecz jej działanie natychmiastowe ściągające, przynoszące ogromną ulgę chorym, a dające znakomitą podstawę właściwemu leczeniu, i okoliczność, że skombinowana z innemi środkami czy ściągającymi czy znieczulającymi, nie traci właściwości swego działania, złożyły się na to, iż stała się w okulistyce środkiem prawie że niezbędnym i nie dającym się zastąpić. I w pokrewnych dziedzinach chorób uszu, nosa, gardła i krtani znalazła nadnerczyna zastosowanie, szczególniej przy operacyach, gdzie chodzi w pierwszym rzędzie o możliwie bezkrwiste i niebolesne wykonanie tych zabiegów lub o usunięcie miejscowego przekrwienia.

Dentyści również znaleźli w niej bardzo dobry środek pomocniczy przy wyrywaniu zębów, gdzie wstrzykuje się ją w połączeniu z kokainą do dziąsła, otrzymując w ten sposób znieczulenie, zwiększone miejscową niedokrwistością, umożliwiające niebolesne wydobycie zepsutych zębów. W kombinacyi zaś ze znieczulającymi przetworami czy to kokainą czy tropakokainą czy jako dodatek do znieczulającego płynu Schleich'a, znajduje nadnerczyna zastosowanie w małej chirurgii z powodu zdolności tamowania krwi, polegającej na jej własności zwężania naczyń włosowatych, na czem zyskuje jasność i znieczulenie pola operacyjnego; a samą użyto niejednokrotnie do wstrzymania gwałtownych krwotoków z ran w tych wypadkach, gdzie użycie innych środków, znanych jako haemostalica, okazało się bezskutecznem. Ma to szczególniejszą wartość w tamowaniu krwotoków u osobników, zwanych krwawcami, u których krew, wydobywająca się z małej choćby ranki, z ogromną trudnością ulega skrzepnięciu, a przez to stwarza podstawę do groźnego przebiegu, czasem nawet kończącego

się śmiercią z powodu utraty krwi. Wogóle w wypadkach, gdzie z przyczyny czy nagłych i wielkich rozmiarami krwotoków czy mniejszych, lecz częstszych zachodziła potrzeba użycia środka pewnego, niezawodzącego i szybko działającego dla usunięcia groźnego niebezpieczeństwa, okazała nadnerczyna wszystkie swoje zalety i stała się środkiem, jeśli dość często nie jedynym, to ogromnie wspomagającym działanie innych, przeważnie mechanicznie tamujących krew.

Wspomnieć też wypada na tem miejscu, iż niektórym lekarzom oddała nadnerczyna dobre usługi w symptomatycznem leczeniu guzów krwawiących odbytnicy (haemorroides), w wypadnięciu odbytnicy i w chorobach cewki i pęcherza moczowego. Podawanie wewnętrzne nadnerczyny w krwotokach płuc, żołądka i jelit nie wyszło jeszcze z okresu prób i niepewności pomimo zachęty ze strony niektórych lekarzy-praktyków; na większą uwagę zasługiwałyby dobre wyniki, otrzymane przez kliniczne doświadczenia, oparte na fizyologicznem działaniu nadnerczyny na narząd krążenia, przy wstrzykiwaniu podskórnem nadnerczyny w wypadkach nagłego osłabienia akcyi serca i związanego z niem obniżenia ciśnienia krwi, w których te groźne objawy miały ustępować (Tauszk, Hacker).

Różnorodność dziedzin w stosowaniu nadnerczyny, jej prawdziwe i niezaprzeczone znaczenie lecznicze wysunęły ją na pierwszorzędne miejsce wśród nowszych środków lekarskich z zakresu przetworów organo-terapeutycznych, a szybkość, z jaką znalazła wszechstronne uznanie w świecie lekarskim, służyć może również jako rękojmia i dowód jej istotnej wartości.

Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z 2. stycznia 1907 *)

dotyczące utworzenia wydziałów kondycyonujących farmaceutów.

W wykonaniu postanowień zawartych w § 63. ustawy z dnia 18. grudnia 1906 Dz. ust. p. Nr. 5, dotyczących uregulowania aptekarstwa, zarządza się co następuje:

§ 1. Aż do utworzenia izb aptekarskich ma się, dla obrębu każdego samoistnego gremium aptekarskiego, z pomiędzy, w obrębie gremialnym, zajętych w służbie farmaceutycznej po aptekach publicznych i zakładowych magistrów farmacyi wybrać wydział.

Wydział ten powołany jest do wydawania opinij we wszystkich tych kwestyach, w których, wedle postanowień ustawy z dnia 18. grudnia 1906 Dz. ust. p. Nr. 5 dotyczącej uregulowania aptekarstwa, reprezentacya zawodowa ma być wysłuchaną.

§ 2. Wydziały składają się na obręb gremium głównego w Wiedniu i Pradze z 12 członków na każde i z 6 zastępców, na obręb głównego gremium w Gracu, tudzież na obręb gremium we Lwowie i Krakowie na każde po 6 członków i 3 zastępców, na obręb głównego gremium w Bernie Ołomuńcu, Tryeście i Opawie, jakoteż na obręb gremium w Lincu na każde po 4 członków i 2 zastępców, na obręb gremiów V. O. W., V. U. W., V. O. M., V. U. M., jakoteż na obręb gremiów w Czerniowcach, Solnogrodzie, Celowcu, Lublanie, Gorycyi i Istryi na każde po 3 członków i 2 zastępców.

§ 3. Prawo do wybierania członków wydziału i zastępców w pewnym obrębie gremialnym przysługuje stosownie do postanowień niniejszego rozporządzenia każdemu w obrębie gremialnym w farmaceutycznej służbie w aptece

*) Ogłoszone w 4 części Dz. ust. p. pod l. 6 w dniu 10. stycznia 1907.

publicznej lub zakładowej zajętemu magistrowi farmacyi, który jest obywatelem austryackim i pozostaje w pełni praw obywatelskich a nie jest wedle postanowień ustawy gremialnej do głosu uprawnionym członkiem gremium.

Uprawnienie do głosowania zostanie stwierdzonem umieszczeniem na liście wyborczej (§ 5., ustęp 3).

Wybieralnym na członka wydziału lub zastępcę, jest każdy uprawniony do głosowania.

§ 4. Przeprowadzenie wyboru należy do politycznej władzy krajowej w obrębie gremialnym lub na jej polecenie do władzy politycznej pierwszej instancyi (władzy wyborczej).

§ 5. Celem przeprowadzenia wyborów ułoży władza wyborcza listę wszystkich uprawnionych do głosowania.

W tym celu ma władza wyborcza wezwać przewodniczącego tego gremium, w którego obrębie wybór ma się odbyć, a jeżeli istnieje wydział farmaceutów kondycyonujących, także ten, do przedłożenia, w alfabetycznym porządku, wykazu, w obrębie gremialnym, uprawnionych do głosu magistrów farmacyi, a daty tu uwidocznione przez dochodzenie urzędowe uzupełnić i sprawdzić.

Rozpisanie wyborów nastąpi w drodze ogłoszenia władzy wyborczej, które ma być umieszczone w urzędowym dzienniku krajowym. W ogłoszeniu należy zwrócić uwagę wyborców, że wykaz uprawnionych do głosowania w biurze władzy wyborczej przez przeciąg dni czternastu w godzinach urzędowych jest do przejrzenia dla każdego i że każdy uprawniony do głosowania przy przedłożeniu dokumentów, ustnie lub pisemnie może zgłaszać swoje prawa do głosowania.

Prócz tego należy ustanowić w ogłoszeniu termin nadsyłania wypełnionych kart głosowania do władzy wyborczej i dzień skrutynium.

Po zbadaniu w oznaczonym terminie nadeszłych zgłoszeń, ma władza wyborcza listę wyborców ostatecznie zadecydować i uprawnionym do głosowania dające się zamykać karty głosowania wedle załączonego formularza*) doręczyć. Karty głosowania mają być opatrzone pieczęcią urzędową władzy wyborczej.

W miejsce zagubionych lub zniszczonych kart głosowania, obowiązaną jes władza wyborcza na żądanie uprawnionego do głosowania, wydać inną kartę i oznaczyć ją jako duplikat. Wydanie duplikatu karty głosowania należy uwidocznić na liście wyborczej przy odpowiednim wyborcy.

§ 6. Wybory uskutecznione będą pisemnie przez przesłanie lub oddanie władzy wyborczej kart głosowania, które na stronie otwartej muszą być zaopatrzone podpisem wyborcy tudzież oznaczeniem rodzaju służby i miejsca jego zamieszkania.

Inne, nie od władzy pochodzące karty, jakoteż karty, które nie mają ustanowionego w poprzednim ustępie podpisu, są nieważne.

Te osoby, które przez uprawnionego do wyborów jak członkowie wydziału i zastępcy są postawieniu, mają być oznaczone na karcie głosowania w rubrykach do tego przeznaczonych.

§ 7. Oznaczenie wyniku wyborów (skrutynium) przedsięweźmie wobec władzy wyborczej w dniu do tego oznaczonym komisya, składająca się z delegata tejże władzy jako przewodniczącego i dwóch uprawnionych do głosowania jako mężów zaufania.

Mężów zaufania powołuje przy pierwszych wyborach, jakoteż po rozwiązaniu wydziału władza wyborcza, przy wszystkich innych wyborach wysyłają ich wydziały.

---

*) Formularz taki jest umieszczony w Dz. ust. p. l. 6 z dnia 10 stycznia 1907.

Jeżeli pojedynczy lub wszyscy do stanu farmaceutów należący członkowie komisyi nie zjawili się lub przed ukończeniem skrutynium się oddalą, funkcye komisyi wyborczej obejmuje delegat rządowy i przeprowadza skrutynium.

§ 8. Skrutynium jest jawne. Na początku tegoż winno być uwidocznione uskutecznione oddanie ważnych kart głosowania na liście wyborców w przygotowanych do tego rubrykach. Następnie mają być części otwarte kart głosowania, zawierające podpisy uprawnionych odłączone, same zaś karty zmieszane. Wykazanie wyniku wyborów następuje w ten sposób, że przewodniczący komisyi wyborczej otwiera zamknięte karty i nazwiska proponowanych na członków wydziału i zastępców odczytuje. Te nazwiska wciąga się do list wyborczych, które dla członków wydziału i zastępców osobno mają być prowadzone i w których obok każdego nazwiska, przypadająca na niego liczba ważnych głosów ma być uwidoczniona.

§ 9. Jeżeli jakaś karta głosowania zawiera więcej nazwisk jak liczba wybrać się mających członków wydziału lub zastępców wynosi, to wówczas należy liczyć nazwiska najpierw wymienione.

Jeżeli jakieś nazwisko na liście jest kilkakrotnie wymienione, należy je wówczas na liście wydziału ewentualnie zastępców raz jeden tylko umieścić.

O ważności głosów rozstrzyga komisya wyborcza większością głosów.

§ 10. Jako wybranych uważa się tych, na których najwięcej głosów padło.

Przy równej ilości głosów rozstrzyga los.

Jeżeli ktoś wybrany członkiem wydziału otrzyma także głosy jako zastępca, to tych ostatnich głosów nie uwzględnia się przy dochodzeniu wyniku wyborów na zastępców.

§ 11. O skrutynium należy spisać protokół.

Po ukończeniu skrutynium wynik wyborów należy ogłosić a akt wyborczy przedłożyć politycznej władzy krajowej.

Zażalenia przeciw wyborom należy wnosić pisemnie w przeciągu dni trzech po ogłoszeniu wyniku wyborów bezpośrednio do politycznej władzy krajowej. Władza krajowa bada akt wyborczy, rozstrzyga o zażaleniach i w razie zachodzących nieprawidłowości, które mogą mieć zasadniczy wpływ na wynik wyborów, unieważnia je. W tym wypadku władza krajowa może także z urzędu unieważnić wybory.

§ 12. Jeżeli wybór nie został przez władzę krajową unieważniony, powołuje władza wyborcza ukonstytuowanie się wydziału przez wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego.

Nazwiska i miejsca zamieszkania przewodniczącego i tegoż zastępcy ma władza krajowa ogłosić w urzędowym dzienniku krajowym.

§ 13. Członkowie wydziału i zastępcy wybierani są na lat trzy, pozostają jednak na swoich stanowiskach także po upływie tego czasu aż do ukonstytuowania się nowego wydziału.

§ 14. Przewodniczący i tegoż zastępca wybierani są na czas trwania funkcyj wydziału.

Zostanie miejsce przewodniczącego lub tegoż zastępcy opróżnione przed upływem terminu ich funkcyj, należy uskutecznić nowy wybór na pozostały okres czasu. Wynik nowych wyborów należy podać do wiadomości władzy politycznej krajowej, a ta ma go ogłosić (§ 12. ustęp drugi) w urzędowym dzienniku krajowym.

W miejsce ubyłych członków wydziału, ma przewodniczący powoływać zastępców w ten sposób, że naprzód ten wstępuje do wydziału, który przy wyborach otrzymał najwięcej głosów. Przy równej liczbie głosów roztrzyga los.

Powoływanie zastępców przy przemijającej przeszkodzie nie ma miejsca.

Jeżeli ogólna liczba czynnych członków i zastępców wynosi już tylko połowę kompletu wydziałowych (§ 2.), natenczas wygasają mandaty pozostałych członków a należy przystąpić do przeprowadzenia nowych wyborów.

§ 15. Członek wydziału lub zastępca traci swój mandat:

a) Jeżeli więcej nie pozostaje w obrębie gremialnym w służbie farmaceutycznej apteki publicznej lub zakładowej;

b) jeżeli został do głosu uprawnionym członkiem gremium.

Postanowienie poprzedniego ustępu lit. *a)* nie tyczy się przewodniczącego wydziału, jeżeli tenże poświęca się li tylko sprawom wydziału.

§ 16. Przewodniczący, a w razie jakiejś przeszkody jego zastępca przewodniczy w wydziale, zwołuje, otwiera, prowadzi i zamyka posiedzenia, reprezentuje wydział na zewnątrz i pośredniczy w jego sprawach.

§ 17. Przewodniczący, zastępca i członkowie wydziału sprawują swoje funkcye bezpłatnie; należy im się wszakże odszkodowanie za poniesione w gotówce wydatki, wynikłe z powodu spełniania swych obowiązków w wydziale. Na pokrycie tychże, jakoteż innych z prowadzeniem spraw w wydziale połączonych wydatków, mogą od zajętych w obrębie gremialnym, od udziału w wyborach niewykluczonych magistrów farmacyi być ściągane wkładki.

§ 18. Do ważności uchwały wydziału potrzeba zgody więcej jak połowy członków.

Uchwały o ściąganiu wkładek (§ 17.) mają być ogłoszone w urzędowym dzienniku krajowym z tem nadmienieniem, że reklamacye obowiązanych do wkładek w przeciągu dni 14 od ogłoszenia pisemnie do wydziału mają być wniesione. Uchwały zależne są od zezwolenia krajowej władzy politycznej i w tym celu muszą być z dołączeniem wszystkich reklamacyj tejże władzy po upływie terminu reklamacyjnego przedłożone.

§ 19. Polityczna władza krajowa jest upoważniona rozwiązać wydział w razie, gdyby tenże przekroczył swój ustawowy zakres działania lub gdyby postępowanie jego nie dało się pogodzić w ustawą i przepisami.

Rozstrzygnięcie takie jest decydujące.

§ 20. Rozporządzenie to zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Bienerth m. p.

Sądzimy, że byłoby zbyteczną rzeczą wiele rozwodzić się nad tem, z niecierpliwością oczekiwanem rozporządzeniem. Postanowienia jego zawierają tylko sposób postępowania przy wyborach i określają zakres działania wydziałów współpracowniczych. Działanie to rozciągać się będzie na wszystkie sprawy poruszone w nowej ustawie i na dalsze w toku będące reformy: Ważnym jest obowiązek uiszczania wkładek »przez wszystkich w okręgu wyborczym zajętych, od prawa wyborów niewykluczonych magistrów farmacyi« na pokrycie kosztów administracyi.

Na mocy powyższego rozporządzenia rozpiszą władze krajowe wybory i wypracują listy wyborcze.

Podnieść tu należy, że i stowarzyszenia współpracownicze będą wezwane do odstąpienia materyału. Z zadowoleniem konstatujemy także, że rząd uznał za stosowne wydawać karty głosowania opatrzone urzędową pieczęcią i że na każdym kroku kładzie nacisk na powagę i urzędowy charakter przyszłych naszych reprezentacyj.

WSKAZÓWKI

dla kandydatów do reprezentacyj kondycyonujących magistrów farmacyi, postawionych przez Towarzystwa do „Związku“ należące.

1. **Sprawa systemu.** Ukształtowanie ustawy w myśl sprawiedliwego i o ile możności równomiernego postępowania przez wpływanie na mające wyjść rozporządzenia, ustanawiające sposób wykonywania ustawy jakoteż na rozporządzenia uzupełniające. Tu szczególnie trzeba zwracać uwagę na rezolucye przyjęte tak w Izbie posłów jak i w Izbie panów i na oświadczenie ministra spraw wewnętrznych co do § 10.

2. **Reforma studyów.** Energiczne przeprowadzenie, odpowiedniego duchowi czasu wstępnego i dalszego wykształcenia farmaceutów, z uwzględnieniem wyniku expertyzy ostatniego wiecu uniwersytetów odbytego w maju 1904 (oddział farmacya) oraz wiecu farmaceutów z grudnia 1905.

3. **Zabezpieczenie na starość.** Ukształtowanie tejże w myśl uchwał ost. zjazdu »Związku« (patrz *Kron. farm.* Nr. XII. 1906).

4. **Reprezentacya zawodowa.** Przygotowanie i energiczne przyspieszenie ostatecznych reprezentacyj zawodowych t. j. izb. Zastępstwa zawodu aptekarskiego przy rządach centralnych i krajowych w myśl równości. Także równe zastępstwo zawodu u wszystkich na zawód jakikolwiek wpływ wywierających organów i różnych komisyj. Stworzenie oficyalnej reprezentacyi centralnej kondycyonujących w siedzibie rządu państwa.

5. **Stosunki kondycyjne.** Uregulowanie stosunków służbowych i pensyj w całym państwie. Unormowanie czasu wypowiedzenia, sprawy świadectw i sustentantów, przypływu do zawodu i zastępstw (gremialni lub izbowi asystenci).

6. **Gospodarka zawodowa.** Materyalne i socyalne podniesienie i wzmocnienie zawodu ogółem przez otwarcie nowych źródeł zarobkowania, przez wyzyskanie i rozszerzenie naukowych i praktycznych kwalifikacyj członków zawodu. Zagwarantowanie zawsze odpowiadającej duchowi czasu i odpowiedniej stanowi oceny pracy dla wszystkich członków zawodu. Popieranie spółek udziałowych i spraw kredytowych.

Nowo wybrane wydziały miałyby zatem następujące zadania do rozwiązania:

1. Ostateczne unormowanie szczegółów tyczących się § 3., jakoteż innych, które w porozumieniu z reprezentacyą zawodową mają być uregulowane.

2. Uzyskanie jeszcze raz zajęcia ostatecznego stanowiska wszystkich członków zawodu i innych miarodajnych korporacyj w sprawie nowej reformy studyów.

3. Osiągnięcie jednomyślnego zdania zawodu przy utworzeniu, odpowiadającego godności zawodu, ubezpieczenia starość, w razie niezdolności do pracy, tudzież wdów i sierót.

4. Osiągnięcie możliwie jak najwięcej przedmiotowego oddawania orzeczenia o otwieraniu nowych aptek.

5. Osiągnięcie normalnego stosunku między podażą a popytem sił roboczych, i to nie tylko w Austryi wogóle, ale we wszystkich krajach koronnych.

6 Odbycie ogólno państwowego wiecu wydziałów asystenckich, celem omówienia możliwie równomiernego postępowania we wszystkich kwestyach zawodu się tyczących i stworzenie dobrowolnego związku wszystkich wydziałów asystenckich jako tymczasowej centralnej reprezentacyi z siedzibą w Wiedniu.

Zoryentowanie się w nowej ustawie.

Referat Mra LONGINOWICZA

wygłoszony na posiedzeniu »Związku Tow. farm. w Austryi« dnia 7. grudnia 1907 r.

Mając przez zarząd Związku polecone wypracowanie referatu o nowej ustawie, względnie o zoryentowaniu się na nowem terytoryum, przystąpiłem do mego zadania z pewną obawą, omawiany bowiem przedmiot według indywidualnych zapatrywań różnym zmianom uledz jeszcze może. W sprawozdaniu Związku przedstawiono znaczenie nowej ustawy aptekarskiej w formie bilansu w jej najważniejszych punktach, tak że ja dzisiaj ograniczę się jedynie do omówienia, jak mają się pojedynczy członkowie zawodu przy wejściu w życie ustawy zachować, powtóre jakie jest najbliższe zadanie organizacyi asystentów.

Jak wiadomo nowa ustawa jest zbudowana na podstawie, mającej największe podobieństwo do rozporządzeń, jakie istnieją dla reszty koncesyonowanych przemysłów, jak drukarnie, gospodnie, przedsiębiorstwa przemysłowe i t. p. Możność sprzedaży aptek, którą rząd za wszelką cenę chciał utrzymać, by nie być zmuszonym do wykupna, została przez usunięcie rozpisywania konkursu do otwierania nowych aptek poniekąd zastosowaną. Osiągnięto przez to jednolitość w postępowaniu przy uzyskaniu koncesyi na nowe i na istniejące apteki.

Kto o koncesyę się stara a odpowiednie kwalifikacye posiada, ten powinien, o ile wszystkie kruczki ustawy przezwycięży, których liczba przy nowotworzeniach jest niestety znacznie większa, także ją uzyskać. Jakto jednak przedstawi się w rzeczywistości, niedaleka przyszłość pokaże.

Dotychczas musieli asystenci czekać aż po długoletnich pełnych trudności korowodach sprawa o tyle dojrzała, że mógł być wreszcie na jakąś aptekę konkurs rozpisany. Gdy się to stało, wnosili reflektanci podania do władzy politycznej pierwszej instancyi. Podania te po przejrzeniu przesyłało starostwo Gremium aptekarskiemu, celem przedłożenia kwalifikacyi petentów. Jak szybko Gremia z tem się załatwiały, wiemy dobrze. Wkońcu wielkie dzieło było ukończone i starostwo było w możności nadania koncesyi jednemu z proponowanych przez Gremium, o ile chciało. O ile od współstarających się rekursa nie wpłynęły, sprawa była ubita i po 6 tygodniach stała się prawomocną. W przeciwnym razie decydowało Namiestnictwo, bądź też przy różnych rozstrzygnięciach powyższych dwu instancyi dopiero Ministeryum.

Ponieważ rozpisywanie konkursów następywało, jak to wszystkim dobrze wiadomo, nadzwyczaj oszczędnie, postanowiły towarzystwa współpracownicze w odpowiednich miejscowościach rozpisywanie takich konkursów przyspieszyć w ten sposób, że starały się na dotyczącą gminę wpłynąć, by sama o utworzenie apteki u władz się się starała i o ile osiadły już tamże aptekarz lub też prowadzący aptekę domową lekarz, nie robili trudności, gmina uchwałę taką przeprowadzała i odpowiednio umotywowaną prośbę o utworzenie apteki do starostwa wnosiła. Ponieważ do przeprowadzenia załatwienia takiej prośby termin żaden starostwa nie obowiązywał, zdarzało się, że nieraz latami pozostała niezałatwioną.

Wkońcu, przecież koniec jakiś być musi, doszedł akt do Namiestnictwa. Namiestnictwo zarządziło rozpisanie konkursu, pozostawiając interesowanym prawo rekursu

Jak wiadomo w 90-ciu na sto wypadkach wnosili sąsiedni aptekarze sprzeciw, a to, jak z doświadczenia wiemy, jedynie dlatego, by nieuni-

knione otwarcie nowej apteki jak najdłużej odwlec. Gdy rekursa te wkońcu oddalone zostały, otrzymywało starostwo i dotyczące Gremium polecenie wysłania komisyi, celem ustanowienia miejsca dla przyszłej apteki. Gdy następnie i rekursa przeciwko wybranemu miejscu odmownie załatwione zostały, następywało wkońcu rozpisanie konkursu.

To postępowanie, które nawet w wypadkach, gdy każda władza załatwiała bez zwłoki podania, trwało dwa do trzech lat, było prócz innych przyczyną tak skromnego tworzenia nowych aptek.

Przypatrzmy się teraz jak to będzie wyglądało wobec nowej ustawy? Nowa ustawa daje nie tylko możność, ale nawet pewność rychlejszego załatwienia, tak że termin od czasu wniesienia inicyatywy do nadania koncesyi, najdłużej pół roku trwał będzie.

Postępowanie jest następujące: starający się, który posiada wymagane § 3-cim warunki, wyszukuje sobie odpowiednie miejsce na przyszłą aptekę, które określa jako gminę, okręg miasta lub też pewien kompleks budynków ulicami odgraniczony, wreszcie w dużych miastach jeszcze dokładniejszy punkt i wnosi swą prośbę, zaopatrzoną potrzebnymi dokumentami, natychmiast do dotyczącej władzy politycznej krajowej (§ 46). Władza powyższa prośbę rozpatruje (§ 47) i może ją w tym wypadku bez dalszego postępowania odrzucić, jeżeli starający się wymaganych kwalifikacyi nie posiada, lub też jeżeli na tosamo miejsce już przedtem inny kandydat się podał, którego prośbę odrzucono, a od tego czasu nie upłynęło jeszcze dwóch lat, lub stosunki nie zmieniły się tak dalece, żeby mogły wpłynąć na korzystne załatwienie podania.

Postanowienie to ma na celu oszczędzenie władzom niepotrzebnego ambarasu przy tych aptekach, które że tak powiem do otwarcia jeszcze nie są dojrzałe. Z drugiej strony paragraf ten stanowi ogromną zaporę dla otwierania aptek, które istniećby mogły, dlatego, że jeżeli raz udało się interesowanym stronom oddalić inicyatywę nowej apteki, to do następnej inicyatywy mają dwa lata spokój.

Ze strony asystentów kładziono największą wagę na usunięcie tego ograniczenia, jednak bez skutku. Jeżeli zajmiemy się bliżej tą sprawą, to zobaczymy, że we wszystkich większych miastach, gdzie w jednym rejonie może istnieć bardzo dużo miejsc na aptekę, ten paragraf byłby bezprzedmiotowym. Jeżeli bowiem dzisiaj oddalono prośbę petenta o koncesyę na ulicy A, to jeżeli w pół roku później drugi kandydat poda się o aptekę na ulicy B, to oddalenie bez dalszego postępowania nie jest dopuszczalnem. Nawet w miejscowościach, gdzie tylko jedna apteka egzystuje, mogą na drugą aptekę kilka miejsc być wybranych, a rzeczą starającego się będzie wybrać sobie na aptekę miejsce inne jak poprzednika, którego prośba odrzuconą została.

Pozostaną zatem tylko gminy, w których apteka publiczna jeszcze nie istnieje, a co do których można to zauważyć: Jeżeli w gminie A został starający się z swą prośbą oddalony, to drugi kandydat podający się na tąsamą aptekę, przypuśćmy w pół roku później, gdy poda, że do danej miejscowości jest przynależny i ma tam posiadłość, że nie jest zdany jedynie na dochód z apteki, chciałby jednak wykonywać tam swój zawód, by dać możność mieszkańcom korzystania z istnienia publicznej apteki. dalej, że przy rozpatrywaniu poprzedniego podania tych lub owych kwestyi nie uwzględniono, a że właśnie skutkiem tych kwestyi stosunki dzisiaj inaczej się ułożyły, to oddalenie takiego podania bez prawidłowego postępowania jest wykluczone i podane w prośbie przyczyny zostaną urzędowo sprawdzone.

Gdy jednak przewidziane § 47 oddalenie podania nie nastąpiło, natenczas na mocy § 48 zostanie podanie to w 14 dni po wpłynięciu do władzy opublikowane w dotyczącej gazecie urzędowej, mniej więcej w ten sposób: Ogłoszenie dotyczące otwarcia nowej apteki publicznej w X. »Mag. farm. N. N. wniósł podanie o nadanie Mu koncesyi na nową aptekę publiczną w X. przy ulicy A. na przecięciu ulicą B. Właściciele aptek, którzy byt swój uważają przez otwarcie tejże nowej apteki za zagrożony, mogą swoje ustne lub pisemne zażalenia wnieść do przynależnej władzy politycznej, najdłużej do 4 tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w gazecie urzędowej. Późniejsze zażalenia uwzględnione nie będą«.

Mamy zatem znowu tosamo prawo sąsiadujących właścicieli, jakie w dotychczasowem postępowaniu z ogólnie wiadomych przyczyn zostało zdyskredytowane. Usunięcie tego prawa do wnoszenia zażaleń, okazało się z tej przyczyny niewykonalnem, że rząd w sprawie tej zajął następujące stanowisko. Ponieważ dotychczas przed rozpisaniem konkursu musiałem jeszcze mi nieznanemu koncesyonaryuszowi dać pewność lub prawdopodobieństwo, zapomocą wysłuchania odpowiednich opinii, że urządzona przez niego nowa apteka pod każdym warunkiem da możność egzystencyi, to nadal o powodzenie nowej apteki zupełnie się nie troszczę, pozostawiając tę troskę kandydatom na apteki, którzy prawdopodobnie lepiej osądzą o zdolności istnienia danej apteki niż funkcyonaryusze rządowi. Będę jednak tego przestrzegał, by takie apteki nie były tworzone, przez któreby istniejąca już apteka została pozbawioną egzystencyi, ponieważ nie będzie korzyścią ani dla zawodu aptekarskiego, ani dla publiczności, gdy nowa apteka powstanie, ale przez nią inna już istniejąca zostanie zamkniętą. (Tak daleko idącego powiększenia liczby aptek współpracownicy sami nie żądają). Ponieważ ja jednak — kalkuluje dalej władza — z własnego doświadczenia nie mogę osądzić, kiedy przez nowoutworzenie istniejąca apteka zostanie zniszczoną, zatem muszę zwrócić się do tych, którzy to osądzić potrafią, a tymi są w pierwszym rzędzie sąsiedni aptekarze.

Usunięcie tego prawa lub też rekursu aptekarzy, byłoby tylko możliwem przy nieograniczonem wolnem osiedlaniu się, w którym to jednak wypadku musieliby współpracownicy sobie powiedzieć; »żądam dla siebie prawa dowolnego osiedlania się, i niebędę się zupełnie troszczył czy mój sąsiad przez to zostanie zrujnowany lub nie«. Ponieważ jednak współpracownicy na takiem stanowisku nie będący po ich myśli nie stali, zatem to jest jedyną przyczyną, że ustawa jest taką a nie inną.

Do § 48 proponowaliśmy dodatek, by przy ogłoszeniach dodano uwagę, że później wniesione prośby przez innych, starających się na tosamo stanowisko apteki nie będą uwzględniane. Z żądaniem tem również przepadliśmy z tego powodu: Rząd przeciwko naszej propozycyi nie miał właściwie żadnego zarzutu, zauważył jednakże, że przyjęcie tego postanowienia na odrzucenie później zgłoszonych podań jest zupełnie znikome, ponieważ ten, który dopiero po publikacyi przypomni sobie, że i on również mógłby o tę aptekę konkurować, może bardzo dobrze postanowienie to obejść, jeżeli wniesie o koncesyę na miejsce o dwa lub trzy domy dalej oddalone. To jest nowe stanowisko, zaczem prośba również musi zostać opublikowaną i przejść przez całe postępowanie. Na zupełnie to samo miejsce jest druga lub trzecia inicyatywa już z tego względu szczególniej w większych miastach niemożliwą, ponieważ pierwszy inicyator mając zamiar wnieść podanie, już z góry upatrzył sobie pewien lokal. zapewnił go sobie na wypadek otrzymania koncesyi, tak że późniejszy kandydat już odpowiedniego lokalu nie dostanie na tosamo miejsce. Pomimo jednak tego, że proponowany przez nas dodatek tak łatwo dał się obejść, chętnie byliby-

śmy za jego przyjęciem, ponieważ wtedy w ogłoszeniu przynajmniej jasno i wyraźnie byłoby powiedzianem, że ogłoszenie to nie jest konkursem, ale niejako oznajmieniem: Stój! tu już jeden wniósł podanie!

Pozostanie nam jednak jeden środek wzięcia inicyatora w obronę, a tym jest nasza organizacya, gdzie jednozgodnie wyrazimy zasadę, że jest w najwyższym stopniu nieuczciwem i niekoleżeńskiem, tam się właśnie wciskać, gdzie już inny zdolność istnienia apteki znalazł i narobił sobie kosztów i trudu, naturalnie przy takim systemie gdzie nie musi się koniecznie na ogłoszenie czekać, by módz swoją prośbę wnieść, tylko ma się prawo w każdem dowolnem miejscu i o każdym czasie o aptekę się starać.

Inicyatywa tedy nie jest odrzuconą i zostaje opublikowaną. Teraz krajowa władza polityczna odsyła prośbę do tej władzy politycznej pierwszej instancyi w obrębie której leży miejsce przyszłej apteki, celem zbadania przewidzianych § 10 stosunków. Po przeprowadzeniu badań należy prośbę wraz ze wszystkimi aktami niezwłocznie wraz z wnioskiem przesłać napowrót Namiestnictwu. Dochodzenia starostwa ograniczają się na opinii gmin, kas chorych, zarzutach aptekarzy, ustaleniu potrzebnego lokalu etc.

Podług § 50 wypracowuje teraz Namiestnictwo na podstawie powyższych dochodzeń i prośby tabelę, w której uwidocznione są dotyczące osobiste zdolności inicyatora i przytoczone opinie gmin, rad powiatowych jak również zarzuty właścicieli innych aptek publicznych.

Taką tabelę przesyła Namiestnictwo jednę reprezentacyi zawodowej (te stanowią gremia i wydziały współpracownicze), drugą izbie lekarskiej z poleceniem wydania opinii o dotyczącej prośbie w przeciągu najdłużej 4 tygodni. W tym samym terminie są powyższe reprezentacye zawodowe, uprawnione do wglądnięcia przez swoich funkcyonaryuszy do oryginalnej prośby i do wszystkich załączników, jakie u władzy się znajdują.

Tutaj zaczyna się czynność wydziałów współpracowniczych. Rozchodzić się będzie przedewszystkiem sprawdzić kwalifikacyę, która prawdopodobnie w większej części będzie odpowiedną. Następnie przyjdzie zbadać opinię sąsiednich aptekarzy co do ich słuszności, wkońcu rozchodzi się o opinie gmin i innych czynników.

Jak wyglądać będą zarzuty sąsiadujących aptekarzy, wiemy wszyscy dobrze. Zarzuty takie mianowicie zasadniczo będą. Dotychczas myślano: »czas zyskam, wszystko uzyskam«. Według nowej ustawy niema to więcej miejsca, bowiem zwłoka, przynajmniej przez zarzuty aptekarzy nie zostanie więcej osiągniętą. Nie jest zatem wykluczone, że skutkiem tego takie zasadnicze zarzuty ustaną, bowiem sąsiedni aptekarze wiedząc, że przez nieuzasadnione zarzuty, otwarcia apteki nawet nie odwleką, nie zechcą wystawić się na śmiech, podnosząc zarzuty bezpodstawne. Będzie zatem zadaniem wydziałów współpracowniczych przy osądzaniu tych zarzutów badać jak najdokładniej przyczyny zarzutów aptakarzy, nie tylko by módz je zwalczyć, ale gdzie słuszność nakaże także umocnić.

Jakie opinie wydawały gremia aptekarskie wiemy wszyscy. Wiemy również jaką wartość w większości wypadków kładły na nie władze. Rzeczą zatem wydziałów współpracowniczych i późniejszych Izb asystenckich będzie wyrobienie u władz dla swych opinij pełnego respektu, co naturalnie tylko przez to się osiągnie, jezeli one w każdym pojedynczym wypadku będą dokładne, sumienne i bez zarzutu.

To samo żądanie co do właściwości wydania naszej fachowej opinii, kładziemy także przy ocenie opinii gmin i innych czynników.

Doświadczenie pouczy czy będzie wskazane w tym lub owym wypadku porozumieć się z Gremium aptekarskim lub Izbą lekarską. Rozumie się samo przez się, że w początkach opinie zawodowe wydziałów współpracowniczych, wydawane będą osobno i niezależnie i tylko jeżeli Gremium lub też Izba lekarska w większej ilości wypadków przez swoją objektywność starać się będzie do tych opinii się przyłączać, można będzie myśleć o porozumieniu.

W przeciągu czterech tygodni muszą zatem wszystkie fachowe opinie być przesłane z powrotem Namiestnictwu i teraz rozstrzyga krajowa władza polityczna jako pierwsza Instancya.

Jeżeli koncesya została udzieloną, to przysługuje właścicielom aptek, którzy poprzednio zarzuty podnieśli, prawo wnoszenia rekursów do Ministerstwa spraw wewnętrznych. Jeżeli zaś koncesya odmówioną została, może inicyator również rekursować do Ministerstwa spraw wewnętrznych, o ile możności podając nowe dla jego sprawy przychylne motywa. Ministeryum ma w obu wypadkach załatwić sprawę bezwłocznie.

Przypatrzywszy się postępowaniu od chwili zainicyonowania aż do rozstrzygnięcia przez Ministeryum, z łatwością się zauważy, że w przeważnej ilości wypadków musi zostać cała sprawa najdłużej w przeciągu pół roku załatwioną. W załatwieniu udzielenia koncesyi oznacza władza także termin w jakim koncesyonaryusz ma złożyć przewidzianą § 11. taksę, po której uiszczeniu otrzymuje właściwą koncesye i może bezzwłocznie przystąpić do otwarcia apteki.

Zatem kandydat, który wszystkim wymaganym warunkom odpowiedział, koncesyę otrzymał i aptekę otwiera. Od dnia otwarcia musi on przez pięć lat aptekę prowadzić osobiście, pomimo, że cały system spoczywa na sprzedajności aptek.

Szczególnem jest, że za przedłożeniem zakazującem sprzedaży aptek przez pierwsze pięć lat byli i po części nasi poplecznicy, którzy wychodzili z tego mniemania, że jeżeli nie można zupełnie usunąć szacherki aptekami, to przynajmniej należy ograniczyć sprzedaż przed upływem pięciu lat.

W każdym razie nikt nie urządza apteki po to, by ją zaraz sprzedawać. Dlatego też dla większej części kompetentów na apteki § 16 niema wielkiego znaczenia. Może jednak się zdarzyć, że zakaz sprzedaży w pojedynczych wypadkach może mieć przykre następstwa. Weźmy pod uwagę taki wypadek, gdzie aptekarzowi wskutek czy nieudolności czy też nietaktownego postępowania lekarza jest niemożliwem utrzymać z nim dobry stosunek, to musi być przygotowanym na to, że lekarz czy to obchodząc się przy leczeniu bez środków leczniczych, czy w inny sposób, starał się będzie egzystencyę dotyczącego aptekarza podkopać. Przez sprzedaż apteki, przy której w każdym razie wygórowana cena nie dałaby się osiągnąć, mógłby przyjść nowy aptekarz. który ewentualnie ułożyłby sobie stosunek możliwszy.

W takich wypadkach nie pozostanie nic innego jak postarać się aptekę wydzierżawić, a samemu dopóki stosunki się nie zmienią pójść do kondycyi.

Takie wydzierżawienie w szczególnych wypadkach, będzie na przedstawienie reprezentacyi zawodu bezwątpienia dozwolone.

Zaczem byłoby to prawie wszystko co dotyczy kroków prowadzących do otwarcia apteki, innemi zaś części ustawy, zawierającemi postanowienia, które tylko w pewnych wypadkach znajdą zastosowanie, na razie się nie zajmiemy.

Celem uzupełnienia całości dodać jeszcze należy, że w pierwszym roku po wejściu w życie nowej ustawy postępowanie o tyle ulegnie zmianie, że podania o apteki jakie w pierwszych trzech miesiącach do władzy krajowej nadejdą, będą wszystkie równocześnie ogłoszone i traktowane.

Władze mianowicie spodziewają się dużego napływu podań, co chyba, na duże miasta miejsce mieć może, gdyż takich magistrów, którzy jak § 65 określa, muszą mieć 25 lat służby zawodowej, by módz w pierwszym roku wejścia w życie ustawy o aptekę kompetować, jest w całym państwie niecałe 100, a wielu z nich niema funduszów, by zapłacić taksę przepisaną i zapłacić urządzenie, zresztą musi się każdy z nich liczyć, że w drugim lub trzecim roku nowego może dostać konkurenta szczególniej w miastach, gdzie w otwieraniu aptek długi panował zastój.

Gdy jeszcze nadmienimy, że nowa ustawa zmieniła postanowienia karne na znacznie łagodniejsze, to będzie prawie wszystko co do zoryentowania się w nowej sytuacyi na początku jest potrzebne.

Co dotyczy obowiązków organizacyi nad tymi tylko krótko się zastanowimy, ponieważ ich rzeczą będzie wszystko rozważyć, osądzić i jednozgodnie przeprowadzić. To jedno musimy jednak tu nadmienić, że pierwszym obowiązkiem istniejących organizacyi będzie związać się silnym węzłem i o ile możności wszystkich współpracowników do którejkolwiek z istniejących organizacyi wprowadzić i wybory do wydziałów współpracowniczych gruntownie i z namysłem przygotować.

Wybory, które są tuż przed nami, stanowią moment tak ważny, że byłoby zdradą zawodu, gdyby skutkiem jakichś nieporozumień, część współpracowników biernie się zachowała. Mężowie, którzy w styczniu 1907 do wydziału wybrani zostaną, zatrzymają swoje mandaty przez lat trzy. Jeżeli te wybory wypadną nie po naszej myśli, to będziemy mieć przez trzy lata reprezentacyę, która nas może zgubić, a której my zmienić nie możemy.

Jeszcze nigdy nie znajdywali się współpracownicy wśród tak ważnych okoliczności i wydarzeń i nigdy nie mieli tak wielkiej przyczyny, jedynie cel główny mieć na oku a małostkowość zupełnie wykluczyć. Zresztą temat ten, który tutaj tylko dla kompletu poruszonym został, objęty jest referatem kol. Duba, na innym miejscu umieszczonym *).

Rozporządzenia i przepisy sanitarne.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 2. stycznia 1907 L. 56.242 z 1906 do wszystkich politycznych szefów krajów z wyjątkiem Tyrolu i Dalmacyi, dotyczące uregulowania aptekarstwa i powołania wydziałów kondycyonujących farmaceutów.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 18. grudnia 1906 udzielić, postanowionemu przez obie Izby Rady państwa projektowi ustawy, dotyczącemu uregulowania aptekarstwa, Najwyższej sankcyi.

Mam zaszczyt zawiadomić o tem Waszą.... z tem nadmienieniem, że ustawa ta wraz z rozporządzeniem tyczącem utworzenia wydziałów kondycyonujących farmaceutów zostanie teraz ogłoszona w Dzienniku ustaw państwa i w „Wiener Zeitung“. Ustawa, jakoteż i rozporządzenie wchodzą w życie z dniem ogłoszenia.

Na mocy tej ustawy znosi się dotychczasowe postępowanie przy otwieraniu nowych aptek, a kompetentom na koncesye udziela się prawa, domagać się nadania koncesyi do prowadzenia nowej apteki, bez poprzedniego osobnego rozstrzygania o dopuszczalności otwarcia nowej apteki w miejscu wybranem.

*) Referat ten pomieszczonym został w 12-tym numerze Kroniki z r. ub.

Przeciw dopuszczeniu otwarcia nowej apteki pozostawiono właścicielom aptek, którzy przez otwarcie apteki uważaliby się za zagrożonych w egzystencyi, prawo odwołania, dlatego wszystkie tego rodzaju podania, przy udzieleniu ustawowego terminu prawa odwołania, ogłosić należy w urzędowych dziennikach krajowych.

Udzielenie koncesyj należy do politycznych władz krajowych po wysłuchaniu reprezentacyi zawodowej aptekarzy i przynależnych Izb lekarskich, jakoteż interesowanych gmin i reprezentacyj powiatowych. Do reprezentacyi zawodu aptekarskiego powołane są gremia, tudzież stosownie do wyżej przytoczonego rozporządzenia utworzyć się we wszystkich rejonach gremialnych mające wydziały kondycyonujących farmaceutów.

W przeciągu pierwszych trzech miesięcy po wejściu w życie ustawy wpływające podania o udzielenie pozwolenia prowadzenia nowych aptek ogłoszone być mają z początkiem miesiąca czwartego.

By uniknąć wszelkiego opóźnienia w załatwianiu tych podań, zachodzi konieczność równoczesnego utworzenia reprezentacyj kondycyonujących farmaceutów.

Powodowany tem, mam zaszczyt Waszej.... przesłać jeden egzemplarz ustawy i rozporządzenia z prośbą o zarządzenie, by zaraz po ogłoszeniu ustawy, ściśle wedle postanowień tego rozporządzenia, które bliższych objaśnień nie potrzebuje, odpowiednie kroki, celem przeprowadzenia wyborów do wydziału (wydziałów), zarządzono.

Przeprowadzenie wyborów zajmie prawdopodobnie około ośm tygodni czasu, tak, że wydziały z początkiem trzeciego miesiąca po ogłoszeniu ustawy będą mogły się zebrać.

O wyniku wyborów i ukonstytuowaniu się wydziału (wydziałów) zechce mię Wasza.... w swoim czasie zawiadomić.

Wreszcie pozwalam sobie, celem odpowiedniej instrukcyi dla władz niższych, zwrócić uwagę Waszej.... że §§ 345 włącznie do 353 *a.* ust. k. przez § 67 obecnej ustawy tracą moc obowiązującą i że na ich miejsce wstępuje paragraf nowy 345, który postępowanie karne za przewinienia w przemyśle aptekarskim wedle nowego punktu widzenia normuje. Wedle postanowień tego paragrafu podpadają teraz przekroczenia odnoszące się do przechowywania, sporządzania i wydawania leków jak wogóle do prowadzenia apteki wydanych szczegółowych przepisów pod rygor oceny sądowej wedle § 335 *a.* ust. k. tylko wtedy, jeżeli czyn popełniony z pominięciem przepisów stanowi niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia lub bezpieczeństwa ludzkiego.

Przekroczenia, do których tego czynnika nie można stosować, mają w przyszłości władze polityczne karać wedle § 41 ustawy aptekarskiej.

Reskryptem z dnia 19. czerwca 1903 L. 26480 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych dopuściło do ogólnego obrotu w aptekach królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa wyroby lecznicze *Wohlriechendes Pflanzenessenzenfluid i Ableitende Rhabarberpillen* z marką ochronną »Elsa«, aptekarza Eugeniusza Wiktora Fellera z Stubicy Dolnej w Kroacyi w tem przypuszczeniu, że tutejsze przepisy będą jak najściślej zachowywane przy obrocie tymi artykułami.

Ponieważ wspomniany aptekarz mimo upomnienia, uporczywie nie przestrzega istniejących tutaj przepisów o handlu środkami leczniczymi i ustawowych warunków ich obrotu, postanowiło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych bezwarunkowo zakazać zarówno dalszej sprzedaży wymienionych środków, jakoteż ich ogłaszania.

O czem Wielmożnego Pana zawiadamiam wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 28. listopada 1906 L. 151829.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 10. stycznia 1907 L. 56,782/06.

Dotyczące zniesienia zakazu sprzedaży i ogłaszania wonnego fluidu z esencyj roślinnych i rozwalniających pigułek rumbarbarowych z marką ochronną „Elsa“ aptekarza Wiktora Eugeniusza Fellera w Stubicy Dolnej w Kroacyi.

Do wszystkich władz politycznych pierwszej instancyi.

Wypowiedziany, rozporządzeniem z dnia 21. listopada 1906 L. XI. 781/1 zakaz sprzedaży i ogłaszania, reskryptem z dnia 7. lipca 1903 L. 67.227 do ogólnej sprzedaży w aptekach dopuszczonego przetworu leczniczego „Wonny fluid z esencyj roślinnych i rozwalniające pigułki rumbarbarowe“ z marką ochronną „Elsa“, aptekarza Eugeniusza Wiktora Fellera w Stubicy Dolnej w Kroacyi, zostaje niniejszem zniesiony.

Wskutek rozporządzenia c. k. Ministeryum spraw wewn. z dnia 10. stycznia 1907 L. 56.782/06 zawiadamia się o tem odpowiednie władze do dalszego zastosowania się, wzywając je, by dozorowały ogłoszeń przetworów Fellera w dziennikach i pismach peryodycznych, a w razie pojawienia się ogłoszeń, których układ nie odpowiadałby przepisom, doniosły o tem tu z dołączeniem odpowiedniego anonsu.

Nie jest naszą rzeczą badać motywa, które spowodowały władzę do cofnięcia pierwszego, zupełnie usprawiedliwionego rozporządzenia, nie możemy jednak pominąć sposobności, by nie zwrócić uwagi na wysoce nieetyczne i ośmieszające nasz zawód reklamy pana Fellera. Apelujemy do wszystkich dbających o powagę zawodu kolegów, by nie utrzymywali omawianych przetworów Fellera na składzie mimo zezwolenia władz, i nie przyczyniali się tem do tumanienia ludu wiejskiego. Jednym z pierwszych obowiązków aptekarza, mającego wielki wpływ na lud, jest, uświadamiać go na każdym kroku, szukającego pomocy w cierpieniu wieśniaka zwracać na właściwą drogę i odstręczać od bezwstydnie reklamowanych pomyjek laboratoryjnych pana Fellera i innych tego rodzaju „przemysłowców“. *Red.*

Zakaz specyfiku „Rami Syrup“.

C. k. Ministerstwo spraw wewn. zakazało, rozporządzeniem z dnia 22. grudnia 1906 L. 31.142, sprzedaży zagranicznego przetworu farmaceutycznego Syrup bromoformii comp. z marką „Rami“, z tego powodu, ponieważ roślina Tojad, zawiera nadzwyczaj trujące składniki, których stosunek zależnie od pochodzenia, stosunków klimatycznych i innych wpływów zewnętrznych jest bardzo niestały, a zatem i przetwory z niego uzyskane odznaczają się wielką jadowitością.

Ze względu na natrętną reklamę, jaką się urządza wyż wspomnianemu przetworowi „Rami Syrup“ między lekarzami przez przesyłanie próbek pocztą, zwraca się na ten zakaz szczególną uwagę panów lekarzy i aptekarzy.

Kronika naukowa.

Nowe leki.

Aspirophen. Według wskazówek wytwórcy, fabryki chemicznej Falkenberga, jest aspirophen kwasem, acetosalicylowym amido-acet-para fenetydyny, otrzymany przez połączenie kwasu acetylosalicylowego z amido-acet-para-fenetydyną (amidofenacetyna) w stosunku drobinowym.

Z wyniku badania tego preparatu. przeprowadzonego przez Dra F. Zernika (*Ap.-Ztg.* 1906, Nr. 112 und 103), okazuje się jednak: 1. Aspirophen nie jest kwasem acetylosalicylowym amidofenacetyny o punkcie topliwości 200°. 2. Aspirophen nie jest wogóle jednostajnym związkiem chemicznym, tylko raczej mieszaniną w stosunku drobinowym kwasu salicylowego i jednoacetylophenokollu p. top. 205°. *Ztschr. d. A. A. V.*

Calcium monojodobehenicum = Sajodin. Preparat ten według Dra F. Zernika powinien odpowiadać następującym wymogom: Biały tłustawy proszek bez smaku i zapachu; nierozpuszczalny we wodzie, cokolwiek rozpuszczalny w zimnym wyskoku i eterze, rozpuszczalny w chloroformie.

Roczyn otrzymany z 0·25 gr. Sajodyny w 5 cm³ chloroformu przez wstrząsanie i lekkie ogrzanie z dodatkiem 1 do 2 kropli bezwodnego wyskoku w celu wyjaśnienia płynu, powinien najwyżej opalizować, a po 24 godzinach wydzielać tylko bardzo mały osad. Podczas ogrzewania 0·10 gr. Sajodyny na platynowej blaszcze, uchodzą fioletowe pary; pozostałość rozpuszczona w rozcieńczonym kwasie solnym i przesycona amoniakiem, daje z rozczynem szczawianu amonowego biały strąt. 0·5 gr. Sajodyny wstrząsa się z 10 cm³ gorącej wody; przesącz nie powinien zmieniać papierka lakmusowego; po podaniu kropli rozczynu azotanu srebrowego nie mącić się i wyparować bez pozostałości. Przy ogrzaniu na 100° nie powinien 1 gr. Sajodyny utracić więcej na ciężarze jak 0·029.

1 gr. Sajodyny wysuszonej przy 100° ogrzewa się z 50 cm³ ½ normalnego wyskokowego rozczynu wodorotlenku potasowego, przez ½ godziny na łaźni wodnej w kolbce połączonej zapomocą korka z pionowo ustawioną rurką szklaną — a następnie po usunięciu rurki wypędza się wyskok przez odparowanie. Pozostałość oziębioną ujmuje się 40 częściami mieszaniny złożonej z 2 części kwasu azotowego i 4 części wody, do którego dodano poprzednio ziarnko siarczynu sodowego i przelewa się zapomocą lejka do rozdzielacza. Następnie wypłukuje się kolbkę jeszcze dwa razy za każdym razem 10 cm³ poprzedniej mieszaniny kwasu azotowego poczem znowu 2 razy eterem po 20 cm³ i ten płyn wlewa się również do rozdzielacza i silnie strząsa. Po rozdzieleniu się obu warstw przesącza się wodną warstwę przez zwilżony sączek o średnicy 8 cm. do odpowiedniej kolbki, eter wymywa się jeszcze 2 razy każdorazowo 10 cm³ wody, która następnie po przesączeniu przez wyżej wspomniany sączek wlewa się do pierwszego przesącza Sączek wymywa się jeszcze 3—4 razy gorącą wodą a kolbkę wraz z zawartością ogrzewa się przez krótki czas na łaźni wodnej w celu wypędzenia eteru. Po oziębieniu dodaje się 1 cm³ rozczynu siarkanu żelazowo amonowego i 25 cm³ $^1/_{10}$ norm. rozczynu azotanu srebrowego. Do odmiareczkowania nie zużytego srebra powinno się zużyć najwyżej 6 cm³ $^1/_{10}$ norm. rozczynu rodanku amonowego. — Sajodynę należy przechowywać zdala od światła. *Ap. Ztg. przez Ztschr. d. A. A. V.*

Chelafrinum muriaticum solutum. Pod tą nazwą wprowadzają w handel Hoeckert i Michalowsky w Berlinie SW. 48, Friedrichstrasse 250, preparat z nadnerczej rozpuszczony w stosunku 1 : 1000, który pod względem chemicznym i fizyologicznym odpowiada w zupełności rozczynowi adrenaliny. *Ph. Zentralh.*

Phenosalyl. Na posiedzeniu Société d'Auvers z października 1906 podano następujące dalsze przepisy odnośnie co do sporządzania phenosalylu.

I. Według Vossius'a. Acidi carbolici 90·0, Acidi lactici 20·0, Acidi salicylici 10·0, Eucalyptoli 5·0, Mentholi 1·0. Fenol i kwasy ogrzewa się aż do stopienia i następnie dodaje eukalyptol i menthol.

II. Według Mellaest'a. Acidi carbolici 190·0, Acidi lactici 40·0, Acidi salicylici 20·0, Boracis 4·0, ogrzewa się na łaźni wodnej a następnie miesza z 200·0 glyceryny, Aqu. dest. q. s. ad 1000·0, Olei Citri, Olei eucalypti aā gtts X.

(Journ. de Pharm. d'Auvers 1906).

Z Galicyjskiego Tow. farm. „Unitas“ w Krakowie.

Z Kasy dla chorych.

Sprawozdanie za miesiąc listopad 1906 r.

Z dniem 30. listopada 1906 kasa liczy członków zwyczajnych	.....	140
„ „ „ „ „ nadzwyczajnych	....	66
Razem	...	206

Wystąpili członkowie zwyczajni: Asp. f. Władysław Ptaszyński, Kraków; Mg. f. Ludwik Lebedowicz, Lwów; Asp. f. Aleksander Jachimecki, Mościska; Mg. f. Władysław Motrycz, Lwów.

Przystąpili członkowie zwyczajni: Mg. f. Stanisław Maraszewski, Kraków; Marcin Kotula, Kraków; Leon Rein, Drohobycz; Władysław Motrycz, Lwów; Karol Pietraszek, Lwów; Asp. f. Dana Orłówna, Stary Sącz; Tadeusz Bogdany, Kraków.

Przystąpili członkowie nadzwycz.: Apt. Eugeniusz Gabryel Rein, Drohobycz.

Dochód:

Wkładki członków zwyczajnych	238	Kor. 80	hal.
„ „ nadzwyczajnych	119	„ 40	„
Razem ...	358	Kor. 20	hal.

Rozchód:

Kol. Przesmycki Kazimierz, Gorlice za 12 dni k. I.	4	Kor. 20	hal.
„ Foltyński Stanisław, Myślenice za 13 dni k. II. ...	30	„ —	„
„ Łomnicki Markijan, Kraków za 53 dni k. II.	150	„ —	„
Manipulacya poczt. Kasy oszczędności, Wiedeń	3	„ 06	„
Czeki	5	„ —	„
Marki	6	„ —	„
Lokal	28	„ —	„
Rachmistrz	50	„ —	„
Razem ...	333	Kor. 26	hal.

Chorzy: Mg. f. Alfred Stepek, Andrychów; Kazimierz Stasiniewicz, Kraków.

Mg. f. Władysław Miętus, rachmistrz.

Mg. f. Antoni Śmieszek, prezes.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Listy, pisma, przesyłki dotyczące Redakcyi i Administracyi prosimy adresować:

Administracya „Kroniki farmaceutycznej“, Kraków, apteka pod „Koroną“ — Rynek, 22.

Przedruki i tłumaczenia, zaczerpnięte z „Kroniki farmaceutycznej“, dozwolone tylko z podaniem źródła.

Osobiste. Z dniem 15. lutego b. r. aptekę Spadk. Gatty'ego w Bochni obejmuje w dzierżawę kol. Karol Szymanowicz. Z przykrością przychodzi nam rozstać

się z kolegą, który długie lata był nam szczerym towarzyszem i jako członek wydziału „Unitasu“ i również jako współpracownik naszego pisma, położył niejedną zasługę i zyskał sobie ogólną sympatyę. Życząc ustępującemu z naszego grona na nowem stanowisku jak najpomyślniejszych wyników pracy, wyrażamy nadzieję, że spędzone między nami chwile zawsze do miłych wspomnień zaliczać będzie.

Śluby. Ślub kolegi Franciszka Frischmanna, aptekarza w Dynowie, z panną Wandą Grochowiczówną, odbył się dnia 22. stycznia b. r. w Przemyślu.

Na ogłoszony konkurs na Mikuliczyn podali się Koledzy: Włodz. Czamarnik, Ludwik Lebedowicz, Julian Miłasiewicz, Michał Krokowski, Leopold Scherf, Teofil Starczewski, Stanisław Waligórski.

W sprawie odezw. Na odezwę rozesłaną przez Wydział Gal. Tow. Farm. „Unitas“ w sprawie wyborów do wydziałów współpracowniczych bardzo wielu kolegów jeszcze nie odpowiedziało. **Raz jeszcze i z całym naciskiem zwracamy uwagę na doniosłość sprawy i prosimy Kolegów, by w własnym interesie wypełnione karty do Towarzystwa nadesłali.**

Koncesyę na prowadzenie publicznej apteki w Czchowie otrzymał w pierwszej instancyi kol. Adam Dąbrowiecki.

Koncesyę na 4-tą aptekę w Rzeszowie otrzymał w I instancyi Mr Czesław Zubrzycki, dzierżawca apteki Kalinowskiego tamże. O nadaniu tejże koncesyi zawiadomił kandydata starosta tamtejszy hr. Morstin, następującem pismem:

L. 46709/06. Rzeszów, dnia 20 grudnia 1906.

Do Pana Czesława Zubrzyckiego, mag. farm. i dzierż. apteki w Rzeszowie.

C. k. Namiestnictwo prawomocną decyzyą z dnia 18. marca 1905 L. 54294 zezwoliło, wskutek w swoim czasie wniesionej prośby stron interesowanych na otwarcie 4-tej apteki w Rzeszowie, wyznaczając jednocześnie dla niej miejsce, w zasadzie przy ul. Dra Jabłońskiego w całej jej rozciągłości.

W ślad powyższej decyzyi c. k. Namiestnictwa rozpisałem rezolucyą z dnia 16. czerwca 1906 r. L. 22055 konkurs na rzeczoną aptekę z terminem wnoszenia podań do 16. sierpnia 1906.

Wskutek rzeczonego konkursu zgłosiło się 27 kompetentów, częścią z okręgu Gremium aptek. zachodniej Galicyi, częścią z takiegoż Gremium Galicyi wschodniej.

Po wniesieniu w mowie będących podań wdrożyłem bezzwłocznie po myśli reskr. min. spr. wewn. z dnia 5. marca 1886 L. 3127 i z dnia 8. lutego 1892 L. 82, stosowne dochodzenie, celem wyrobienia sobie zdania co do warunków jakie powinny być rozstrzygające przy wyborze osoby jednego z kandydatów ubiegających się o tę koncesyę.

Przy rozstrzygnięciu konkursu miałem jeszcze szczególny wzgląd na ciągłość pracy zawodowej i ciągłość kształcenia się naukowego i osobistego poza zawodem, fachowego uzdolnienia kwalifikacye kandydatów, jakoto nienaganną i spokojną przeszłość zaufanie publiczności w miejscu pracy kandydata, środki finansowe mające zapewnić pewny byt przyszłej aptece, co ważnem jest ze względu na gwarancyę dla publiczności, co do jakości i dobroci mających być dostarczonymi lekarstw etc., etc.

Mając tedy wszystkie powyższe względy na uwadze nadaję Panu niniejszem koncesyę na 4-tą aptekę w Rzeszowie.

Zarazem zwracam uwagę Panu, że nieuwzględnionym współkompetentom o nadanie tej koncesyi przysługa prawo rekursu do drugiej i trzeciej instancyi, że przeto aż do prawomocności niniejszej koncesyi nie możesz Pan urządzać i otwierać tej apteki i że wszelkie przygotowania w tej mierze poczyniłbyś Pan na własną odpowiedzialność. — Załączniki podania zostaną później zwrócone.

C. k. Radca Namiestnictwa

Hr. Morstin.

Koncesya ta jest jedną z ostatnich jakie nadane zostały według ustaw aptekarskich, dotychczas t. j. do 10. stycznia 1907 obowiązujących, gdzie władzą nadającą było Starostwo.

Jak przeważna część, tak i to rozstrzygnięcie jest tak rażące, że musimy się niem bliżej zająć. Kandydat uwzględniony nie był zupełnie w ternie pomieszczony i jakkolwiek przyzwyczajeni jesteśmy do bagatelizowania przez Władze wyboru (terna) Gremium aptekarskiego, to jednak motywa, którymi pan Starosta uzasadnia swą decyzyę, nie usprawiedliwiają zupełnie pominięcia kompetentów przedstawionych przez reprezentacyę zawodu. Motywa, jak ciągłość pracy zawodowej, kształcenie się naukowe i osobiste poza zawodem, fachowe uzdolnienie — nienaganna i spokojna przeszłość — zaufanie publiczności w miejscu pracy kandydata, te wszystkie wymogi posiadali zapewne także proponowani przez reprezentacyę zawodu kandydaci, o tyle w większej mierze, że czas trwania ich pracy zawodowej, znacznie dłuższy jak uwzględnionego kandydata, dał im możność do wyrobienia sobie więcej fachowej doskonałości i dał im przedewszystkiem prawo żądania do nadania jednemu z nich omawianej koncesyi.

Motyw ostatni, jakim pan Starosta uzasadnia dalej swój wybór, jeżeli był decydującym, jest przynajmniej prawdziwym i niezbitym, bowiem kandydat uwzględniony rzeczywiście finansowę stronę uzdolnienia posiada (o ile nam wiadomo) w daleko większym stopniu, jak reszta kandydatów.

Ale gdzież to ustawa powiada, że do warunków otrzymania koncesyi należy mieć majątek w postaci kamienic i kapitałów: O ile my wiemy, należy się jedynie wykazać, że się ma sumę potrzebną na otwarcie apteki, co każdy z kandydatów rewersem udowodnił, powtóre istnieje rozporządzenie wydane za rządów Dra Koerbera, które wyraźnie mówi, że przy rozstrzyganiu między kandydatami o równych kwalifikacyach, ma się przedewszystkiem tych brać w rachubę, którym zawód dotychczas żadnych świadczeń nie przynosił, a więc kondycyonujących magistrów, a nie byłych właścicieli lub dzierżawców.

Twierdzenie pana Starosty, że przez większe środki finansowe zapewni kandydat byt aptece i da publiczności gwarancyę co do jakości i dobroci leków, jest sofizmatem, w który pan Starosta, jako człowiek znający życie, z pewnością sam nie wierzy. Czynnikiem decydującym przy prowadzeniu apteki jest wrodzona uczciwość, zamiłowanie zawodu i wykształcenie naukowe aptekarza.

Powyższe nadanie koncesyi uważamy za rodzaj odczepnego ze strony pana Starosty, bo tak my, jak i zapewne pan Starosta, żywimy niewzruszone przekonanie że wyższa instancyą rozstrzygnie tę rzecz inaczej.

Ale nareszcie kończy się ta era zaściankowości. W myśl nowej ustawy władzą nadającą koncesye, będzie Namiestnictwo względnie Ministeryum, a władze te nie będą potrzebowały liczyć się ze stosunkami i stosuneczkami powiatowymi.

Cennik leków na rok 1907. Nowy cennik leków na rok bieżący wykazuje w stosunku do wydań z lat poprzednich, zasadniczą zmianę w ocenie pracy aptekarza. Honorowanie rozległych zawodowych wiadomości przy sporządzaniu leków nie ukrywa się już więcej wstydliwie poza ceną za materyały i naczynia, ale jest dla każdego zrozumiale i treściwie zebrane w kilku ustępach. Układ ten upraszcza niezmiernie taksowanie recept, które dotychczas równało się często rozwiązywaniu łamigłówek szczególnie przy więcej skomplikowanych receptach, a wreszcie zdejmuje z aptekarza nieusprawiedliwione odium, jakoby za każde poruszenie palca kazał sobie osobno płacić.

Istota nowego cennika da się określić mniej więcej w następujący sposób: Ceny za materyały dają teraz bardzo skromny obywatelski zysk; ceny za naczynia mogą konkurować z cenami handli trudniących się drobną sprzedażą szkła; cennik prac jest podniesiony i uproszczony. Musimy tu niestety zauważyć, że ceny za pracę powinnyby być znacznie wyższe, a i uproszczenie mogłoby być jeszcze znaczniejsze. Sądzimy jednak, że te braki łatwo dadzą się usunąć, skoro tylko ogół zawodu więcej będzie miał czasu poświęcić się swym sprawom ekonomicznym.

Przeciw jednemu paragrafowi rozporządzenia, poprzedzającego cennik, musimy się jednak z całą stanowczością zwrócić. Wprost oburzeniem nas przejmuje § 11,

tyczący się przymusowych opustów dla różnych instytucyj i Kas chorych. Opusta te wynoszą 20% od materyałów i 50% od cennika robót.

Pisaliśmy już poprzednio, że takie żądania Kasy chorych stawiają, nie przypuszczaliśmy jednak, by było ono brane poważnie.

Tego rodzaju taksowanie równa się mniej więcej 30 procentowemu opustowi. Jesteśmy zawsze przyjaciółmi jak najszerszego przeprowadzania reform socyalnych, ale niechże się to nie dzieje na koszt jednego zawodu, ale ogółu, to znaczy państwa. Dowodem ogólnego i głębokiego oburzenia w naszym zawodzie, wywołanego tem rozporządzeniem, są telegraficzne protesta, wysłane przez wszystkie gremia do ministra spraw wewnętrznych Bienertha.

Jak w ostatniej chwili się dowiadujemy, bawiła przed kilku dniami w tej sprawie u ministra deputacya aptekarzy. Minister wysłuchawszy przedstawień, przyrzekł pewne złagodzenie rozporządzenia.

Z literatury zawodowej. Pierwszy tegoroczny numer „Wiadomości farmaceutycznych“ wyszedł w zmienionym nieco formacie i zmienionym zakresie treści. Czasopismo to doznało także rozszerzenia o tyle, że wychodzi teraz trzy razy, nie jak ubiegłych lat, dwa razy na miesiąc. Treść pierwszego numeru przedstawia się nadzwyczaj dodatnio. Obok wiadomości ogólno zawodowych, uwzględniających także stosunki w Galicyi i Wielkopolsce, mamy także obfity i doborowy dział naukowy. Pismo tak redagowane ma przed sobą wszelkie warunki rozwoju, a sądzimy również, że sprawiedliwem i ściśle przedmiotowem ocenianiem spraw zawodowych zyska sobie wkrótce przychylność ogółu kolegów.

Komitet lekarzy i aptekarzy. Organizacya czeskich aptekarzy wystosowała do czeskiej Izby lekarskiej zaproszenie, celem wybrania ze swego łona członka, któryby jako delegat przystąpił do zawiązać się mającego komitetu, celem zwalczania partactwa leczniczego w każdej formie. W skład komitetu mają wchodzić lekarze i aptekarze, a zwalczać on będzie przedewszystkiem jarmarczne reklamowanie leków po dziennikach i niedozwolone wytwarzanie i sprzedawanie leków poza aptekami. Izba lekarska przychyliła się do tego projektu i wysłała delegata w osobie Dra Panyrek'a.

Wyszynk wódek w aptekach. Na zapytanie Namiestnictwa wiedeńskiego wyjaśniło Ministerstwo spraw wewn. w rozporządzeniu z dnia 11. grudnia 1906 L. 31293, że wprawdzie ustawy przemysłowe nie wyłączają udzielenia aptekarzom koncesyi na wyszynk i sprzedaż wódek, że jednak ze względów policyjno-sanitarnych taki rodzaj ubocznego zarobkowania, jako nie stojący w żadnym związku z zadaniami apteki, uchybiający zresztą stanowi aptekarskiemu, nie jest dopuszczalny. Nadto nie możnaby pod żadnym warunkiem zezwolić na wyszynk i sprzedaż wódek w tym samym lokalu, w którym mieści się apteka, z drugiej zaś strony zarówno przemysł aptekarski, jak i szynkarski, musi być wykonywany osobiście. Na mocy rozporządzenia Namiestnictwa galicyjskiego z dnia 20. grudnia 1906 L. 167551/VI. b. stosuje się ten przepis Ministerstwa i do aptek galicyjskich.

Kasy chorych w Rosyi mają być według projektu, opracowanego przez Ministerstwo handlu i przemysłu, zaprowadzone na mocy przygotowywanych ustaw robotniczych, na razie we wszystkich kopalniach i fabrykach, a z czasem mają być rozszerzone na zakłady rzemieślnicze, przedsiębiorstwa transportowe i budowlane, oraz przemysł rolny. („Kraj“ Nr. 51).

Asanacyę miast galicyjskich ułatwi osobny fundusz, jaki według projektu Wydziału krajowego ma utworzyć sejm wspólnie z rządem. Z funduszu tego, mającego wynosić 4,000.000 koron, otrzyma zasiłki na asanacyę (wodociągi, kanalizacyę i t. d.) przeszło 50 miast, które nie otrzymują dotacyi krajowej z tytułu wygaśnięcia prawa propinacyi.

Nekrologia. Stanisław Kramsztyk, wybitny przyrodnik, zmarł w Warszawie dnia 22. grudnia roku ubiegłego.

Wystawa przyrodniczo-lekarska we Lwowie.

Odroczony w r. 1904 z powodu wojny na dalekim wschodzie X. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich odbędzie się wskutek uchwały nieustającej delegacyi takich zjazdów z 16. października 1906 r. nieodwołalnie we Lwowie w lipcu 1907 r.

W połączeniu z tym zjazdem urządzoną zostanie w pałacu sztuki na placu powystawowym we Lwowie wystawa przyrodniczo-lekarska i hygieniczna, która była przygotowaną już w szczegółach na rok 1904 i rokowała świetne wyniki, gdyż do chwili odwołania jej wpłynęło już było 485 zgłoszeń pierwszorzędnych wystawców.

Ma trwać ona przeszło pięć tygodni, gdyż od 16. czerwca do 25. lipca 1907 roku.

Obejmować ma wszystko, co stoi w jakiejkolwiek styczności z naukami przyrodniczemi i lekarskiemi, jako też z hygieną i to tak pod względem naukowym, jak i zastosowania ich do życia codziennego.

Wystawa ta ma być nie tylko ujawnieniem postępu polskiej nauki w dziedzinie przyrodniczo-lekarskiej, ale spodziewać się należy, że oddziała także wiele w kierunku rozpowszechnienia tej wiedzy, a zarazem przyczyni się do podniesienia przemysłu polskiego w działach wystawą objętych. Ponieważ zaś Lwów posiada obecnie wszelkie warunki, ażeby potrafił przyciągnąć do siebie obcych, a projektowany dla wystawy czas przypada właśnie na miesiące, w których publiczność z najdalszych zakątków kraju zjeżdża w rozmaitych celach do Lwowa, przeto nie ulega wątpliwości, że będzie ona miała powodzenie i osiągnie wyżej wytyczone cele; a to tem bardziej, że popularne odczyty, demonstracye i rozrywki uczynią wystawę dla najszerszych kół pociągającą.

Wystawa zatem powinna zgromadzić wszystko, co na obszarach ziem polskich posiadamy interesującego w dziedzinie nauk przyrodniczych i lekarskich, wszystkie twory ducha polskiego i rąk polskich i to zewsząd, gdziekolwiek istnieje wytwórczość Polaków, dająca się podciągnąć pod program wystawy. W ten sposób pokażemy światu, że żyjemy i w poważnej części należymy do wspólnej pracy ludzkości i dla ludzkości, a zarazem będziemy mogli policzyć się sami ze sobą i naocznie przekonać w czem idziemy przodem, a czego nam w tym pochodzie cywilizacyjnym ludzkości jeszcze brakuje.

Zgłoszenia (deklaracye) nadsyłać należy do dnia 1. marca 1907 r. na ręce dyrektora wystawy Dra Kaliksta Krzyżanowskiego, Lwów, c. k. Namiestnictwo, telefon Nr. 318.

Wszelkie wyjaśnienia w sprawie wystawy udziela jej dyrektor Dr. Kalikst Krzyżanowski, Lwów (Namiestnictwo), do którego należy się także zwracać o blankiety do zgłoszenia (deklaracye) i wszelkie inne druki, tyczące się wystawy.

Wystawa przyrodniczo-lekarska podzieloną będzie na kilka grup.

Bliżej obchodząca nas grupa aptekarska obejmować będzie działy następujące, a więc: *a)* statystykę aptekarską, *b)* urządzenie wzorowych aptek, *c)* przybory i przyrządy aptekarskie, *d)* przetwory objęte farmakopeą, *e)* wina lecznicze, *f)* farmakopeę wytworczną, *g)* specyfiki farmaceutyczne, *h)* środki dyetetyczne, *i)* opatrunki chirurgiczne, *k)* wody mineralne sztuczne i *l)* krajowe rośliny lecznicze.

Za miejsce, na wystawie zajęte, opłacają tylko ci wystawcy, którzy z wystawienia swych okazów mogą odnieść jakąś korzyść materyalną lub moralną. Instytucye naukowe, gminy i zakłady humanitarne nie opłacają natomiast żadnych należytości.

Za miejsce na wystawie opłacają wystawcy następujące kwoty:

a) w budynku wystawy 8 (ośm) koron za każdą połowę m² zajętej powierzchni. Minimum opłaty wynosi 8 koron. Każdy ułamek połowy m² liczy się za pełną połowę.

Na ścianie lub na okranach po 10 (dziesięć) koron za 1 m².

b) na wolnem powietrzu po 5 koron za 1 m².

W razach wyjątkowych służy komitetowi prawo częściowego lub zupełnego uwolnienia od opłaty za miejsce.

Okazy, będące przedmiotem handlu, mają być wystawione w szafach, a dekoracye tych szaf, witryn i podwyższeń mają być dokonane kosztem wystawców, za poprzedniem porozumieniem się z komitetem wystawy i za zgodą tegoż na rodzaj i jakość dekoracyi. Co do wystawienia zbiorów i okazów naukowych, to pożądaną rzeczą byłoby, aby również we własnych szafach i witrynach właścicieli były wystawione. Gdyby jednak to być nie mogło, wystawca winien zawczasu, i to przy zgłoszeniu przedmiotów, oznajmić to komitetowi wystawy, który poczyni wszelkie możliwe ułatwienia do stosownego umieszczenia takich zbiorów pod osłoną szkła, za zwrotem poniesionych kosztów.

Gdyby który z wystawców, opłacający za miejsce, życzył sobie, aby komitet zajął się dostarczeniem mu odpowiedniej szafy, witryny, stołu lub podwyższenia, winien pod tym względem zawczasu, i to przy zgłoszeniu się na wystawę, porozumieć się z komitetem, zarazem uwidocznić to swoje życzenie na drugiej stronnicy deklaracyi, a wówczas komitet wystawy za zwrotem kosztów postara się o odpowiednie umieszczenie. Tak samo winien wystawca w deklaracyi zaznaczyć, gdyby ustawieniem przedmiotów, przysłanych na wystawę, chciał się zająć sam, lub przez pełnomocnika, w przeciwnym razie komitet dokona sam ustawienia na wystawie jego okazów.

Przedmioty wystawowe mają być przysłane opłatnie na miejsce wystawy pod adresem »Komitetu wystawy przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej X. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich« ną ręce dyrektora Dra Kaliksta Krzyżanowskiego, Lwów (Namiestnictwo), telefon Nr. 418 z wyraźnym napisem »przedmiot wystawy« i dokładnem podaniem adresu wystawcy.

Przy przedmiotach wystawionych mogą być dołączone specyalne katalogi wystawcy, cenniki, ogłoszenia, adresy i t. p., które według życzenia wystawcy mogą być także rozdawane zwiedzającym wystawę.

Nagrody ustanowiono uastępujące: dyplomy honorowe, medale złote, medale srebrne, medale bronzowe i listy uznania. Prócz tego będzie staraniem komitetu uzyskać dla wystawców nagrody rządowe.

OD ADMINISTRACYI.

Na cele wydawnictwa *Kroniki Farmaceutycznej*, złożyli w dalszym ciągu:

Z przeniesienia z Nru 11. . . .	koron	275·48
Mr. Zubrzycki C., z Rzeszowa	„	5·—
„ Stepek A., z Andrychowa	„	5·—
„ Hordiner S., z Sambora	„	5·—
„ Rybacki W., z Krzeszowic	„	5·—
„ Sleczkowski J., z Przemyśla	„	10·—
„ Łukowski Z., Rabki	„	5·—
Zebrane przez Kol. Markowicza od Kolegów lwowskich:		
Mr. Markowicz A., Lwów	„	5·—
Do przeniesienia . . .	koron	315·48

	Z przeniesienia . . .	koron 315·48
Mr. Schneider E., Lwów	. . . .	„ 2·—
„ Borkowski, Lwów	. . . .	„ 2·—
„ Kohlhepp, Lwów	. . . .	„ 2·—
„ Bezucha, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Hausberg, Lwów	. . . .	„ 3·—
„ Wilczek, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Łazowski W., Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Klein, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Biliński, Lwów	. . . .	„ 2·—
„ Dobrzański, Lwów	. . . .	„ 5·—
„ Gidlewski, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Barszah, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Witwicki, Lwów	. . . .	„ 1·—
„ Oberhardt, Lwów	. . . .	„ 2·—
		Razem koron 340·48

Za Administracyę: *Mr. Karol Szymanowicz.*

OD REDAKCYI.

Na liczne zapytania donosimy, że przekład polski nowej ustawy aptekarskiej wyjdzie niebawem drukiem, nakładem Kol. B. Jawornickiego. O bliższych szczegółach doniesiemy w następnym numerze.

Treść numeru: Kilka słów o nadnerczynie i jej znaczeniu praktycznem w lecznictwie. — Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z 2. stycznia 1907. Wskazówki dla kandydatów do reprezentacyj kondycyonujących magistrów farmacyi, postawionych przez Towarzystwa do „Związku“ należące. — Zoryentowanie się w nowej ustawie. — Rozporządzenia i przepisy sanitarne. — Kronika naukowa. — Z Kasy dla chorych. — Kronika bieżąca. — Wystawa przyrodniczo-lekarska we Lwowie. — Od Administracyi. — Od Redakcyi. — Drobne ogłoszenia.

Nakładem Gal. Tow. farm. „Unitas“. — Redaktor odpowiedzialny: **Mr Jan Rożański.**